

IWONA KABZIŃSKA-STAWARZ

CZAS WOLNY I ROZRYWKA MŁODZIEŻY PASTERSKIEJ W MONGOLII

W latach 1971-1974 członkowie ekspedycji etnograficznej PAN do Mongolii, kierowanej przez prof. dr. Witolda Dynowskiego, przeprowadzili badania ankietowe wśród mongolskiej młodzieży pasterskiej. Zebrany materiał składa się ze 111 ankiet i dotyczy szeroko rozumianego pojęcia adaptacji młodzieży pasterskiej do środowiska. Badania ankietowe dały ogólne pojęcie o problemach i sytuacji młodzieży, pozwoliły na wykrycie zależności między zjawiskami należącymi do różnych dziedzin życia (praca, wypoczynek, plany na przyszłość itp.). Nie wszystkie zagadnienia potraktowano jednakowo wyczerpująco. Zbyt mało uwagi poświęcono, według mnie, zagadnieniom wypoczynku młodzieży, który jest równie ważną dziedziną życia jak praca czy nauka zawodu, a także aspiracjom i potrzebom w zakresie wypoczynku. Materiał ankietowy zawiera wiele cennych informacji, między innymi rejestr współcześnie występujących form rozrywek młodzieży pasterskiej, preferencje pewnych form oraz dokonane przez młodzież oceny środowiska miejskiego i pasterskiego pod względem ilości rozrywek i czasu wolnego. W trakcie opracowywania tych materiałów nasunęły mi się pewne pytania, na które szukałam odpowiedzi podczas badań terenowych, latem 1975 roku na terenie somonu Bajan w ajmaku centralnym. Dysponując rejestrem form rozrywki starałam się znaleźć przyczyny większej lub mniejszej popularności pewnych form. Wyjaśnień szukałam między innymi w konkretnych możliwościach środowiska pasterskiego. Porównanie form występujących współcześnie z formami tradycyjnymi (z okresu przedrewolucyjnego i paru lat po Rewolucji 1921 roku) pozwoliło na prześledzenie kontynuacji pewnych wzorów zachowania i było punktem wyjścia do ogólnych rozważań o charakterze rozrywki jako odpowiedzi na pewne potrzeby społeczne. Część badań poświęciłam czasowym ramom rozrywki i wypoczynku. Korzystając z socjologicznych koncepcji „czasu wolnego” podjęłam próbę sprawdzenia przydatności stosowania tego terminu w warunkach mongolskich, odwołując się przede wszystkim do świa-

domości pasterzy, do uświadamianych przez nich okoliczności sprzyjających wypoczynkowi.

Zebrane informacje pochodzą od 30 osób, przedstawicieli pokolenia starszego (50-80-letnich) i młodzieży (20-30-letniej). Mają one walor ogólny, każda bowiem dotyczy nie konkretnej jednostki, jak w materiale ankietowym, ale jest wynikiem wiedzy o grupie rówieśniczej i innym pokoleniu, wzajemnych ocen i spostrzeżeń. Duża zgodność informacji pozwala na wykorzystanie ich do charakterystyki rozrywek mieszkańców danego somonu. Podobieństwo przebiegu pewnych procesów potwierdziły wypowiedzi osób pochodzących z innych terenów ajmaku centralnego oraz migrantów. Informacje dotyczące preferencji form rozrywki zawarte w materiale ankietowym znalazły potwierdzenie w badaniach tegorocznych. Materiał, jakim dysponuję, pochodzi więc z różnych terenów i może służyć do wnioskowania o procesach występujących na terenie całego kraju. Osoby ankietowane pochodziły z ajmaku chubsugulskiego, środkowogobijskiego, archangajskiego, bułgańskiego i centralnego.

Literatura na temat współczesnych rozrywek młodzieży pasterskiej jest niewielka, brak przede wszystkim jakichkolwiek rozważań ogólniejszych, które nie ograniczałyby się do rejestracji faktów. Ten niedostatek literatury poświęconej nie tylko rozrywce ale i innym dziedzinom życia młodzieży można tłumaczyć nikłym do tej pory zainteresowaniem tą częścią społeczeństwa. Ze względu na brak odpowiedniej literatury i ograniczoność własnego materiału pewne przedstawione tu rozważania mogą mieć charakter subiektywny. W wielu przypadkach nie byłam w stanie dokonać konfrontacji spostrzeżeń.

CZAS WOLNY JAKO SZCZEGÓLNA KATEGORIA CZASU, JEGO POJĘCIE I WYMIAR

W naukach społecznych często spotykamy się z pojęciem czasu wolnego. Weszło ono na trwałe w skład języka potocznego wielu społeczeństw. Jego upowszechnienie zawdzięczamy między innymi środkom masowego przekazu. Wielu socjologów twierdzi, że o istnieniu czasu wolnego możemy mówić dopiero w odniesieniu do pewnych grup w społeczeństwach industrialnych. Czas wolny jest faktem rzeczywistym tam, gdzie warsztat pracy oddziela się od domu, instytucji usługowych, oświatowych, rekreacyjnych itp. Staje się on jednocześnie przedmiotem dążeń i potrzeb tych grup społecznych, które są go niemal pozbawione będąc uzależnionymi od reżimu gospodarstwa rolnego czy hodowlanego. Czas wolny jest najczęściej utożsamiany z oderwaniem się od podstawowych zajęć ekonomicznych i gospodarskich, z wykonywaniem czynności pozaekonomicznych, z różnie pojmowanym odpoczynkiem. Na istnienie kategorii czasu wolnego zwrócili uwagę K. Marks, F. Engels, W. E. Moor. Jego rolą społeczną i odbiciem w świadomości ludności zajmowali się

także socjologowie polscy m. in. N. Assorodobraj, B. Gałęski, D. Gałaj, E. Jagiełło-Łysiowa, E. Wnuk-Lipiński i inni¹.

Socjologiczna koncepcja o podziale czasu globalnego w społeczeństwach industrialnych na czas pracy i czas przeznaczony na wypoczynek znajduje potwierdzenie w licznych badaniach. W wielu takich społeczeństwach czas wolny jest rzeczywistością społeczną, faktem znajdującym odbicie w świadomości znacznej części społeczeństwa.

Mongolia należy dziś do krajów industrializujących się w szybkim tempie. Świadomość społeczna zmienia się jednak znacznie wolniej niż baza materialna społeczeństwa. Różnice też kształtują się potrzeby społeczne. Dążyłam do uzyskania odpowiedzi na następujące pytania: Czy we współczesnych warunkach mongolskich możemy mówić o „czasie wolnym” jako kategorii świadomości społecznej? Jak jest ten czas pojmowany i czy stanowi on uświadamiany przedmiot ludzkich potrzeb? Przeanalizowałam przede wszystkim budżet czasu pochłanianego przez pracę i czasu, jaki może być wykorzystany na wypoczynek w rozkładzie sezonowym i dobowym. Interesowało mnie również, od jakich czynników pasterze uzależniają pewne działania pozaekonomiczne, na przykład kontakty towarzyskie połączone z wyjazdem do innego somonu lub miasta, rozrywkę itp. i czy posługują się oni w wypowiedziach pojęciem „czasu wolnego”.

Już pierwsze wypowiedzi pozwoliły zauważyć, że pasterze nie używali pojęcia „czasu”. Wyraźnie obecna w ich świadomości była natomiast kategoria „ilości pracy”. Wystąpiła ona głównie w wypowiedziach starszych informatorów, którzy porównywali okresy gospodarki indywidualnej i kolektywnej. Z odpowiedzi tych wynika, że największe zmiany polegają na wzroście ilości pracy i zatarciu się wyraźnych różnic między sezonami, wyrażających się stopniem nasilenia prac pasterskich. W okresie gospodarki indywidualnej nasilenie to przypadało na okres wiosenno-letni, podczas gdy jesień i zima były okresami odpoczynku (szczególnie przy sprzyjającej pogodzie i dobrej organizacji pracy). We współczesnych warunkach, jak twierdzą pasterze, różnice te nie są tak wyraźne. Nie istnieją dziś okresy względnego wypoczynku. Każdy z sezonów obfituje w prace pasterskie, a szczególne nasilenie tych prac występuje w okresie wiosenno-letnim. Pracochłonności zajęć nie zmniejszają nawet nowe metody pracy, na przykład mechanizacja. Oceniając dwa okresy w gospodarce informatorzy zwracali uwagę głównie na ilość pracy, zależną od warunków atmosferycznych w każdym z sezonów i w podziałach dobowych. Żaden z informatorów natomiast nie porównywał czasu pracy, nie mówił o wzroście czasochłonności.

Czas nie był również brany pod uwagę przy ocenianiu możliwości wyjazdowych. Są to przeważnie wyjazdy do rodziny, zdarzające się nie częś-

¹ K. Łapińska, „Czas wolny” w świadomości społecznej mieszkańców wsi, „Etnografia Polska”, t. 12: 1968, s. 67-85.

ciej niż 1-3 razy w roku. Mieszkańcy miast, zwykle pracownicy instytucji państwowych, przyjeżdżają do rodziny zamieszkałej w chudonie w okresie urlopowym lub w związku z ważnymi wydarzeniami rodzinnymi. Nasilenie tych przyjazdów przypada na okres letnio-jesienny. Trudno byłoby natomiast wskazać na ilościową przewagę wyjazdów pasterzy w którymś z sezonów. Możliwości wyjazdów uzależniali oni nie bezpośrednio od pór roku, ale od korzystnych warunków atmosferycznych w każdej z nich. Bardzo rzadko podawali jako czynnik sprzyjający niewielką ilość pracy, a w żadnym przypadku nie wystąpiła zależność wyjazdów do ilości czasu.

Od warunków atmosferycznych uzależniano też możliwości rozrywki i wypoczynku. Ilość pracy wymieniano tu jako czynnik mający wpływ pośredni. Może się na przykład zdarzyć, że w okresie największego nasilenia prac pasterskich pogoda uniemożliwi wykonywanie zadań, stwarzając automatycznie warunki do wypoczynku (na przykład deszcz podczas sianokosów). Z kolei obfite opady śniegu w okresie zimowym mogą znacznie zakłócić odpoczynek, zwiększając ilość pracy pasterza. W okresie lata i jesieni zmniejszają się odległości między koczującymi grupami, dzięki czemu zachodzą dogodne warunki do organizowania wspólnych zabaw. Odległości między tymi grupami wydłużają się w pozostałych sezonach. Jest to jeszcze jeden przykład na to, jak duża jest zależność pewnych form rozrywki od klimatu.

Warunkiem wypoczynku może być także odpowiednia organizacja pracy. Niektórzy z młodych informatorów byli zdania, że przy sprawnym działaniu wypoczynek jest możliwy niemal codziennie, nawet w trudnym okresie największego nasilenia prac pasterskich. I w tym przypadku żaden z informatorów nie uzależniał świadomie możliwości wypoczynku od ilości czasu.

Wyniki badań prowadzą do wniosku, że w obecnych warunkach nie możemy mówić o „czasie wolnym” jako kategorii świadomości społecznej pasterzy. Istnienie czasu jako kategorii obiektywnej nie jest przez nich uświadamiane. Właściwie można było spodziewać się takich wyników. Wiadomo, że cała gospodarka pasterska uzależniona jest od warunków atmosferycznych, które określają ilość pracy, a więc także jej czas i czas odpoczynku. Zależność wielu działań od warunków atmosferycznych musi być uświadamiana silniej niż zależność od ilości pracy, zwłaszcza że ta jest najczęściej wynikiem wystąpienia odpowiedniej pogody. Świadome zachowanie pasterzy musi być również przede wszystkim podporządkowane tym warunkom, a nie czasowi.

Jeżeli czas wolny jako rzeczywistość społeczną przypisuje się pewnym grupom wchodzącym w skład społeczeństw industrialnych, to oczywiste jest, że nie możemy mówić o nim w odniesieniu do kultury tradycyjnej. Z dużym prawdopodobieństwem możemy twierdzić, że „czas wolny” nie funkcjonował w świadomości pasterzy mongolskich w warunkach

kultury tradycyjnej. Badania wykazały, że nie jest on do dziś powszechną potrzebą społeczną.

Dychotomiczny podział czasu globalnego, jaki proponują przedstawiciele nauk społecznych, nie znajduje potwierdzenia w warunkach mongolskich na obecnym etapie zindustrializowania kraju. Ten podział na czas pracy i czas wolny nie sprawdza się w warunkach mongolskich z dwóch powodów: po pierwsze nie możemy jeszcze mówić o oddzieleniu warsztatu pracy pasterza od domu i różnych instytucji usługowych, a po drugie ściśle wyodrębnienie czasu pracy od czasu wypoczynku jest tu często zupełnie niemożliwe. Zastrzeżenie to dotyczy przede wszystkim form rozrywki spontanicznej, które często występują w połączeniu z wykonywaniem podstawowych zajęć gospodarskich. Spotkania dzieci i młodzieży na pastwiskach są doskonałą okazją do zabawy w kości czy kamienie bez przerywania pasienia stad. Zabawa jest ściśle zintegrowana z działaniem ekonomicznym, nie wypełnia przerw w tym działaniu, ale mu po prostu towarzyszy. Zastosowanie wyżej wymienionego podziału czasu globalnego do warunków mongolskich jest również niemożliwe z tego powodu, że nie odzwierciedla on pojęć funkcjonujących w świadomości pasterzy. Gdyby posłużyć się pojęciami faktycznie używanymi przez pasterzy i odnoszącymi się do zjawisk uświadamianych przez nich, podział ten mógłby przyjąć następującą postać:

wszelkie zachowania == praca (zachowanie ekonomiczne) + zachowania pozaeconomiczne (związane lub nie związane z gospodarstwem).

Celowo zastąpiłam „działanie” pojęciem „zachowanie”. Działanie sugeruje dynamikę, a przecież często mamy do czynienia z takim rodzajem zachowań, jak na przykład wypoczynek bierny (w grupie zachowań pozaeconomicznych).

Ogólnie przyjęty podział odnosi się tylko do rozrywki zorganizowanej, gdzie wyraźne jest oddzielenie zabawy od pracy. Takie zorganizowane formy rozrywki występują przede wszystkim w związku z uroczystościami i świętami rodzinnymi, dorocznymi i gospodarskimi (na przykład święto picia kumysu). W kulturze tradycyjnej okazją do zorganizowania zabaw były ponadto święta religijne, składanie ofiar na *owo*, *majdar* itp. Formy rozrywki spontanicznej występują natomiast bez specjalnych okazji. Faktem jest, że te same gry mogą towarzyszyć rozrywce zorganizowanej i spontanicznej (na przykład kości, szachy itp.).

Zjawisko wypoczynku (zachowań nie związanych z pracą) było na pewno znane pasterzom w okresie kultury tradycyjnej. Jak powiedziałam, nie było ono utożsamiane z „czasem wolnym”. Dla celów badawczych można by wprowadzić pojęcie „czasu świątecznego” zaznaczając jednak, że o wiele bardziej uświadamiane były przez pasterzy konkretne zachowania, czynności przeciwstawne pracy, niż ich związek z czasem. Konieczność uczynienia tego zastrzeżenia sprawia, że bezpieczniej chyba mówić po prostu o zachowaniach świątecznych będących uświadamianym

przeciwieństwem pracy. Udział w zorganizowanych formach rozrywki wymagał często oderwania się od pracy na dłużej, gdy łączył się z wyjazdem. Warunkiem umożliwiającym taki wyjazd było zapewnienie opieki zwierzętom pozostającym na miejscu. Jeżeli można było zlecić to zadanie dzieciom, komuś z rodziny lub sąsiadów, to pełny wypoczynek był możliwy. Kiedy wyjazd nie był konieczny, pasterz ograniczał się do wykonania najniezbędniejszych prac, aby móc jak najpełniej poświęcić się zachowaniom nie związanym z pracą. Podobnie rozstrzyga się te sprawy współcześnie.

O „czasie wolnym” jako fakcie, rzeczywistości społecznej, możemy mówić w odniesieniu do niektórych grup ludności miejskiej. Coraz większy przepływ informacji z miasta do chudonu powoduje, że pojęcie to staje się zrozumiałe i bliskie pasterzom. Reakcje informatorów na pytania, w których pojęcie to było zawarte (na przykład o oceny ilości czasu wolnego w mieście i chudonie) wskazywały na to, że nie jest ono dla nich obce. Niemal natychmiast kojarzono je z rozrywką, wypoczynkiem, z tym, co stanowi przeciwieństwo pracy, zachowań ekonomicznych i obowiązków gospodarskich. Fakt, że pasterze nie posługiwali się w swych wypowiedziach pojęciem „czasu wolnego” jest dowodem operowania tymi kategoriami, które mają znaczenie społeczne i znajdują potwierdzenie w konkretnej rzeczywistości. Wydaje mi się, że posługiwanie się pewnymi pojęciami zależy od tego, czy zjawiska, które określają, są przedmiotem ludzkich potrzeb i od stopnia tych potrzeb. Potrzeba czasu wolnego nie jest silna w społeczeństwie pasterskim Mongolii. Ma to przede wszystkim związek z niewielką jeszcze znajomością tego zjawiska przez pasterzy, wynikającą z braku bezpośredniego doświadczenia, a także ze stosunkowo niską pozycją czasu w hierarchii wartości uznanych przez społeczeństwo.

Czasem wolnym jako potrzebą społeczną zajmuję się w III części opracowania.

FORMY ROZRYWKI MŁODZIEŻY PASTERSKIEJ — WYNIKI BADAŃ I ROZWAŻANIA OGÓLNE

Mimo dużej ilości zadań, jakie gospodarka pasterska stawia przed pasterzami, znajdują oni czas na odpoczynek, a rozrywka stanowi nieodłączny element ich życia. Ma ona także szczególne znaczenie społeczne.

Posługuję się w opracowaniu pojęciami rozrywki, zabawy i gry. Wymagają one sprecyzowania. Wyczerpującą i przekonującą definicję zabawy dał J. Huizinga². Zabawa jest według niego „dobrowolną czynnością lub zajęciem wykonywanym w pewnych ustalonych granicach czasu i przestrzeni, według dobrowolnie przyjętych, lecz bezwarunkowo obowiązujących reguł, jest ona celem samym w sobie, towarzyszy jej uczu-

² J. Huizinga, *Homo ludens*, Warszawa 1967, s. 49.

cie napięcia, radości i świadomość oderwania się od zwyczajnego życia". Do zabaw zalicza Huizinga na przykład gry zręcznościowe, hazardowe i umysłowe, przedstawienia, widowiska, tańce, muzykę, sport, a w nim między innymi zapasy i wyścigi konne. Gra i zabawa są przez Huizingę określane tym samym pojęciem. Język mongolski, podobnie jak rosyjski, nie wytworzył oddzielnych pojęć gry i zabawy. Natomiast w naszym języku funkcjonują dwa odmienne określenia, dla których nadrzędna jest jak sądzę, rozrywka.

Tabela 1. Najpopularniejsze formy rozrywki młodzieży pasterskiej

Formy rozrywki	Ilość osób preferujących daną formę rozrywki	Wynik w procentach 100% = 99 osób
gra w karty	49	49,5
siatkówka	20	20,2
słuchanie muzyki, śpiew	19	19,2
szachy	17	17,2
warcaby	17	17,2
szycie, haft, robienie na drutach	9	9,1
czytanie książek	8	8,1
gra w kości	8	8,1
kino	8	8,1
domino	8	8,1

Współczesna młodzież pasterska ma do wyboru wiele form rozrywki. Materiały, którymi dysponuję, pozwalają zorientować się w popularności tych form. Spośród 111 ankietowanych tylko 12 osób nie miało ulubionych rozrywek. Odpowiedzi pozostałych zebrano w tabeli I, ukazującej preferencje form rozrywki.

Preferowane formy rozrywki mają różny charakter. Najpopularniejsza jest gra w karty, nie wymagająca wysiłku fizycznego, zdecydowanie relaksowa. Coraz większą popularność zyskuje siatkówka i inne gry w piłkę, a więc gry ruchowe, dynamiczne. Innym rodzajem rozrywki jest słuchanie muzyki i śpiew. Pasterze słuchają muzyki nadawanej przez radio, chodzą na koncerty, kiedy artyści przyjeżdżają do chudonu, sami też często śpiewają i grają na instrumentach muzycznych. Dużą popularnością cieszą się też gry, które określiłabym jako statyczne, nie wymagające dużych przestrzeni ani zmiany miejsca. Oprócz bardzo popularnych kart można zaliczyć do tej grupy szachy, warcaby, domino i kości. Podsumowując ogólnie tę część materiału ankietowego można powiedzieć, że do najpopularniejszych należą gry statyczne (68 osób), gry sportowe (siatkówka, koszykówka, tenis, lekkoatletyka itp. — 36 osób), zabawy taneczne i słuchanie muzyki (25 osób), prace pasterskie i domowe (szycie, haft, robienie na drutach, przygotowanie kumysu itp. — 11 osób), kino (8 osób) i literatura (8 osób). Niektóre osoby wymieniały po kilka rozrywek

stąd różnica między liczbą ankietowanych, a liczbą głosów podaną w nawiasach po każdej z form rozrywki.

Badania ankietowe objęły trzykrotnie większą liczbę kobiet niż mężczyzn (83 kobiety i 28 mężczyzn). Biorąc pod uwagę stosunek ilości wypowiedzi do liczby osób reprezentujących daną płć i dużą zgodność informacji w danej grupie można wyciągnąć wnioski dotyczące podziałów rozrywek w populacji według płci. Zainteresowanie grammi typu szachy, kości, warcaby, karty jest jednakowe u obydwu płci. Również niezależne od płci jest zainteresowanie grammi sportowymi. Do gier tych zaliczyłam także ujeżdżanie koni i wielbłądów, łowienie koni na urę, wyścigi konne itp. Ich uczestnikami są w większości mężczyźni, ale zdarza się, że i kobiety wymieniają je wśród swoich ulubionych zabaw. Duża część młodzieży uczestniczy w sporcie w charakterze kibiców. Uczestnictwo to jest także niezależne od płci. Dziewczęta stanowią natomiast większość wśród zwolenników zabaw tanecznych, częściej słuchają muzyki, śpiewają. One też przede wszystkim czytają książki, chodzą do kina i na koncerty, choć liczba chłopców wśród uczestników tych form rozrywki zaczyna wyraźnie wzrastać (na co wskazują na przykład badania terenowe przeprowadzone w bieżącym roku). Młodzież ogląda filmy wyświetlane w chudonie przez kino objazdowe, rzadziej chodzi do kina w mieście. Na 111 ankietowanych 19 osób nie było w kinie w ogóle lub widziało film 1-2 razy w życiu. Zainteresowanie literaturą wykazują niemal wyłącznie dziewczęta. Około 1/3 informatorów nie czyta prasy, a ci którzy czytają, rzadko zapamiętują treść artykułów lub poszukują konkretnej tematyki, co świadczy o niewielkim zainteresowaniu prasą i biernym najczęściej odbiorze treści.

Badania objęły grupę młodzieży w wieku od 16 do 30 lat. Osoby do lat 20 wykazywały większe zainteresowanie muzyką, filmem, literaturą i grammi sportowymi niż osoby starsze. Zainteresowanie grammi statycznymi było natomiast jednakowo duże w obu grupach.

Rozkład preferencji rozrywek (tabela I) jest świadectwem aktualnych możliwości korzystania z rozrywek i potrzeb w tej dziedzinie. Najniżej w tej tabeli znalazło się kino i literatura, korzystanie z których wymaga pewnych zabiegów technicznych i ukształtowanych zainteresowań. Tegoroczne badania terenowe wykazały, że możliwość zaspokajania potrzeb rozrywki w chudonie nie uległa zmianie w porównaniu z okresem 1971-1974. Rozkład preferencji był podobny, choć potrzeba korzystania z kina, teatru itp. wydaje się wyraźnie wzrastać. O potrzebach w dziedzinie rozrywki będę mówić w dalszej części opracowania.

We współczesnych rozrywkach pasterzy można by wyróżnić formy rozrywki zorganizowanej i spontanicznej, o których mówiłam w części poświęconej „czasowi wolnemu”. Formy spontaniczne występują najczęściej niezależnie od sezonu. Większość znanych pasterzom rozrywek uprawia się w ciągu całego roku. W okresie wiosny, lata i jesieni panują

dogodne warunki do zabaw i gier sportowych, ale i okres zimowy nie oznacza całkowitej rezygnacji z tego typu gier. Zależność niektórych gier od warunków atmosferycznych jest bardzo silna. Na przykład gra *mösön szagaj charwach* — strzelanie do lodowej kostki — występująca na zachodnich terenach kraju, może się odbywać tylko na zamarznętej powierzchni jeziora lub rzeki. Gra ta przypomina nieco nasze kręgle, polega bowiem na trafieniu specjalnym drewnianym sześcianem w ułożone na powierzchni lodu kostki lodowe. Dogodne warunki atmosferyczne stwarzają także możliwość częstszego korzystania z kina objazdowego w okresie letnim. Okazją do zorganizowania zabaw są rozmaite uroczystości rodzinne, święta doroczne, gospodarskie itp., w których bierze udział młodzież. Taką okazją jest zawsze stawianie nowej jurty (*szine ger barich*), narodziny dziecka, 70-, 75-, 80- i 85-ta rocznica urodzin starca, a ze świąt doroczny *Cagan sar* (Nowy Rok), 11 lipca, dzień brygady itp. Najważniejszym świętem gospodarskim jest na wielu terenach kraju święto picia kumysu, otwierające krótki okres występowania tego napoju. Nowym zjawiskiem w porównaniu z okresem kultury tradycyjnej, o którym wspominali niektórzy informatorzy, jest urządzenie przyjęć na przykład z okazji powołania do wojska lub zakończenia służby wojskowej, rozpoczęcia lub zakończenia nauki itp. W przyjęciach tych uczestniczy rodzina i znajomi.

Na określenie święta używano najczęściej pojęcia *nair* lub *bajar*. Często występowały one zamiennie. Najczęściej jednak określano *nair* jako święto statyczne, ograniczające się do jednej lub kilku jurty, podczas gdy *bajar* wiąże się ze zmianą miejsca, ruchem, pokonywaniem odległości, na przykład wtedy, gdy odwiedza się krewnych na *Cagan sar*. (Mamy tu kolejny przykład na równowagę się elementów dynamicznych i statycznych w kulturze pasterskiej). Obchodom świąt towarzyszą różne zabawy. Najczęściej gra się w palce, karty, kości, szachy itp. Występują też tak zwane „3 męskie gry” (zapasy, strzelanie z łuku i wyścigi konne) najczęściej pojedynczo, bo w pełnym zestawie można je zaobserwować tylko z okazji 11 lipca. Podczas świąt państwowych organizuje się zazwyczaj wieczorki taneczne w klubach, pokazy filmów, koncerty itp. Wiele z tych form rozrywki występuje na co dzień, ale przez fakt towarzyszenia świętom nabierają one bardziej uroczystego charakteru. Szczególną okazją do zabaw jest zawsze *Cagan sar*. Oprócz uczestników wyżej wymienionych gier spotyka się w tym dniu grupy ludzi zabawiających się zadawaniem zagadek, opowiadaniem dowcipów itp. Na niektórych terenach w wigilię *Cagan sar* występuje gra w kości, zwana dzieleniem żaby (*ałag melchij*), z wyników której wróży się o szczęściu i bogactwie na najbliższy rok. Nie udało mi się uzyskać odpowiedzi na pytanie, czego symbolem jest żaba w kulturze mongolskiej. Na terenach radzieckiej Azji Środkowej była ona symbolem bogactwa, znajdowała się w ornamentyce pierścieni

i bransolet, na amuletach chroniących przed złym spojrzeniem *dew*³. Być może podobne zjawisko występowało w kulturze pasterskiej Mongolii.

Współcześni psychoanalitycy i psychiatrzy przypisują grom określoną rolę społeczną. Gra jest naśladowaniem pewnych sytuacji społecznych, a jednocześnie przejawiają się w niej kulturowe archetypy głęboko zakorzenione w zbiorowej i indywidualnej nieświadomości⁴.

Pośród gier znanych pasterzom mongolskim znajdujemy wiele przykładów na to, że są one naśladownictwem określonych sytuacji społecznych. Naśladuje się w nich czynności charakterystyczne dla gospodarki pasterskiej i środowiska. Taką zabawą było na przykład w kulturze tradycyjnej rozciąganie wojłoku, łowienie koni na urgę (bardzo popularne we współczesnym chudonie), wiele gier dziecięcych (*cagaan temeecech* — biały wielbłąd, *czono tarwagacach* — wilk i tarbagany, *czuluu* — kamienie itp.). O grach pasterzy jako czynnościach naśladowczych wspomina się w literaturze⁵. Gry tego typu były również środkiem wychowawczym, za pomocą którego starsze pokolenie przekazywało młodzieży wiedzę o pewnych problemach z życia społeczności pasterskiej, wiedzę o środowisku i sytuacjach dla niego charakterystycznych. Na przykład gra *czono tarwagacach* miała symbolizować stosunki panujące w przyrodzie, polowanie na wilka na tarbagany, ucząc jednocześnie sprawności i sprytu. Podobnie gra *cagaan temeecech*, w której wilk poluje na małe wielbłądźnię chronione przez grupę pasterzy. Doskonałym przykładem naśladownictwa i uczenia się poprzez rozrywkę jest, według mnie, dziecięca gra w kamienie (*czuluu*). Oprócz elementu rozrywkowego zawiera ona aspekt wychowawczy, wyrabia spostrzegawczość, umiejętność różnicowania barw i kształtów, operowania symbolami, wymaga pomysłowości, uczy obserwowania otoczenia, w którym żyje młody pasterz. Zabawa ta polega na zbieraniu kamieni i układaniu z nich różnych wzorów, na przykład jurty z jej wyposażeniem lub scen znanych dzieciom z otoczenia, charakterystycznych dla życia społeczności. Zabawa ta jest jednocześnie przykładem, jak trudne bywa w społeczności pasterskiej rozgraniczenie czasu pracy i czasu wolnego. W kamienie gra się najczęściej na pastwisku podczas wykonywania normalnych zajęć gospodarskich. *Czuluu* jest do dziś popularna, choć obserwujemy spadek tej popularności w stosunku do kultury tradycyjnej. Ładny opis zabawy w kamienie znajdujemy w książce L. Tudiewa *Odkrywaja mir*⁶.

Stopniowo pojawiają się w chudonie nowe zabawy polegające na na-

³ N. G. Borozna, *Niekotoryje matieriały ob amuletach-ukraszenijach nasilenija Sriedniej Azii*, [w:] *Domusul'manskije wierowanija i obrjady w Sriedniej Azii*, Moskwa 1975, s. 284.

⁴ P. Guiraud, *Semiologia*, Warszawa 1974, s. 112.

⁵ *Oczerki istorii kultury Mongolskoj Narodnoj Riespubliki*, Ułan Ude 1971, s. 206-207.

⁶ L. Tudiew, *Odkrywaja mir*, Ułan Bator 1970, s. 19-29.

śladowaniu zachowań bohaterów książek i filmów lub pewnych zawodów (kierowca, lekarz, nauczyciel, sprzedawca)⁷.

Spółeczny charakter gier mongolskich wyraża się również w uczestnictwie dużej liczby osób towarzyszących grającym i jak największej liczbie samych grających. Uczestnicy gier tradycyjnych nigdy nie byli sami, niezależnie od tego, czy gra toczyła się na stadionie, w stepie czy na niewielkiej przestrzeni jurty. Kibice przeżywali walkę tak samo emocjonalnie, jak aktorzy, a czasem może silniej... Zainteresowanie i zaangażowanie widzów wyrażało się w czynieniu zakładów, typowaniu zwycięzcy. Wiele gier przewidywało możliwości poszerzenia składu grających i grę parami lub trójkami (na przykład *badżij*, *szagaj*, współczesne karty). Również sama walka i współzawodnictwo, jako główne cechy gier mongolskich, decydują o społecznym charakterze tych gier. Są to bowiem zjawiska charakterystyczne dla zorganizowanych grup ludzkich. Społeczny charakter zabaw, podziałów ról pełnionych przez poszczególne grupy w społeczeństwie wyraża się także w inwentarzu zabaw. Inwentarz zabaw może, jak sądzę, służyć do charakterystyki pozycji tych grup, może być jednym z wyznaczników tej pozycji. W okresie kultury tradycyjnej wyraźnie uprzywilejowaną grupą była grupa dorosłych mężczyzn (powyżej lat 40), którzy cieszyli się szacunkiem i autorytetem w społeczeństwie. Wysoka pozycja społeczna tej grupy znajdowała wyraz na przykład w etykietce obowiązującej w jurcie, dziś już nie przestrzeganej tak rygorystycznie, w odpowiednim zachowaniu kobiet i młodzieży. Dorosli mężczyźni byli także pełnoprawnymi uczestnikami wszystkich uroczystości związanych ze świętami rodzinnymi, rocznicami itp. To pełnoprawne uczestnictwo polegało między innymi na możliwości picia alkoholu, która to czynność była zabroniona młodzieży płci obojga (z wyjątkiem dnia własnego ślubu). *Archi*, mongolska wódka, była uznana za napój cenny, niezwykle szanowany i z tego względu niedostępny młodzieży i kobietom. Dziś *archi* pije również młodzież, a zupełnie nowym zjawiskiem w dziedzinie obyczaju jest picie alkoholu przez kobiety, co prawda w mniejszej ilości niż mężczyźni.

Wysoka pozycja starszych mężczyzn wyrażała się również w dziedzinie rozrywki. Grupa ta dysponowała najbogatszym zestawem zabaw, mając jako jedyna dostęp do gier hazardowych (*domino*), poświęcała też wiele czasu rozrywce, najczęściej uczestniczyła w grze w kości, szachy itp. Świadectwem przewagi mężczyzn w dziedzinie rozrywki jest także absolutny brak zabaw typowo kobiecych, dostępnych tylko kobietom. Kobiety nie brały też udziału w wielu grach ze względu na to, że nie dysponowały odpowiednią siłą fizyczną (np. w zapasach, łucznicztwie, *jesön tochoj*). Sądzę jednak, że o wiele ważniejszy jest w tym ograniczeniu aspekt społeczny, podtrzymywanie tradycji, która dopuszczała tylko męż-

⁷ *Oczerki*, op. cit., s. 462.

czynn do udziału w większości zabaw, wyznaczając kobiecie rolę gospodyni domowej. Kobiety nie grały nigdy w tej samej grupie, co mężczyźni. Uczestników gier obowiązywały również podziały według wieku. Tylko w większości zabaw dziecięcych nie istniały granice wyznaczone przez płeć. Podziały te zachowały się również współcześnie wśród uczestników gier tradycyjnych.

We współczesnych rozrywkach młodych pasterzy spotykamy formy, które są kontynuacją form tradycyjnych, formy nowe, będące wytworem ostatnich 10-20 lat oraz najnowsze, do niedawna jeszcze nie znane w chudonie i dziś nie mające szerokiego zasięgu. W okresie przedrewolucyjnym i około 30 lat po rewolucji w rozrywce pasterzy mongolskich dominowały grupy typu szachy, *szagaj* (kości), *domiño* oraz „3 męskie gry”. Jak wykazały badania współczesne, te rodzaje rozrywki są do dziś bardzo popularne w chudonie, a niektóre z nich cieszą się coraz większym zainteresowaniem (na przykład szachy i „3 męskie gry” bez łuku). Zmalało natomiast zainteresowanie grą w kości, szczególnie wśród młodzieży, bo starsze pokolenie nadal często zalicza je do ulubionych, a czasem jedy-nych, form rozrywki. Za kości do gry służą, jak dawniej, naturalne kości stawu skokowego tylnych nóg owcy. Są one czasem malowane przez zanurzenie w wodzie z naturalnym barwnikiem, najczęściej na zielono, czerwono, brązowo lub czarno. Do najpopularniejszych należą gry *szagaj szuurech*, *szagaj charwach* i *jesön tochoj*. *Szagaj szuurech* polega na podrzucaniu specjalnej plecionki z metalowych kólek zwanej *szuur* (sito, rzeszoto) i schwyтaniu jej przy jednoczesnym zgarnięciu dłonią odpowiedniej ilości kości ułożonych w kupkę lub rozrzuconych, tak, aby nie upadł *szuur* i żadna z kości znajdujących się w dłoni. Specjalny kształt kości wykorzystano do nadania każdej z czterech stron nazwy zwierzęcia. Jedna ze stron nosi nazwę konia, inna wielbłąda, owcy i kozy. Te oznaczenia są bardzo ważne przy wielu rodzajach gier. Na przykład *szagaj charwach* polega na takim strzelaniu palcami jedną kością do drugiej oznaczającej to samo zwierzę, by uderzyć ją i zebrać jak najwięcej kości. Specjalnych umiejętności wymaga *jesön tochoj* (9 łokci). Uczestnicy muszą strzelić kostką ułożoną na specjalnej deseczce (*chaszłaga*) do celu znajdującego się w odległości 9 łokci od grających. Celem tym jest 12 kości, a wygrywa ten, kto straci najwięcej kości.

W latach pięćdziesiątych pojawiły się w chudonie karty i nowe gry sportowe (siatkówka, koszykówka, tenis, lekkoatletyka). Zostały one bardzo szybko zaakceptowane przez społeczeństwo. O akceptacji tej zadecydował zapewne fakt, że gry te można było nazwać tylko z uwagi na następstwo czasowe, natomiast nie różniły się charakterem od gier tradycyjnych. Najważniejszymi elementami były w nich nadal współzawodnictwo, walka, eliminacja. Opinia Mongołów o sporcie jest na ogół pozytywna. Spośród informatorów, z którymi rozmawiałam w bieżącym roku, wszyscy oceniali sport jako pożyteczny dla zdrowia, dla fizycznego i du-

chowego rozwoju organizmu. Jeden z nich powiedział nawet, że sport i zabawa w ogóle przynoszą ludziom szczęście (mężczyzna, lat 80).

Rola sportu i gimnastyki w ogólnym rozwoju człowieka została też doceniona przez władze kraju, a wprowadzenie gimnastyki do programu szkół podstawowych uznane za najpilniejsze zadanie polityki społecznej. Odpowiedni program przedstawiono na III Zjeździe Partii w 1924 roku⁸.

Popularność sportu w Mongolii jest zjawiskiem łatwym do wytłumaczenia. Sport zaspokaja odwieczne potrzeby i dążenia do doskonalenia ciała i ducha, człowiek wysportowany jest wzorem, a sama walka sportowa wyzwala emocje i przeżycia ludzi w sposób społecznie zaakceptowany. „Naród mongolski wytworzył ćwiczenia fizyczne i gry, które wchodziły w skład systemu wychowania. Od koczownika wymagano, aby dobrze strzelał, szybko skakał na koniu, był silny...”⁹

Emocje podobne do tych, jakie budzą na przykład zawody sportowe, pojawiają się u widzów cyrkowych. Popularność cyrku w Mongolii jest znaczna. Jak sądzę, zdecydował o niej także element ryzyka, możliwości zademonstrowania swych umiejętności, sprawności fizycznej, odwagi, a więc cech cenionych przez społeczeństwo i wymaganych od artystów cyrkowych.

Od czasów starożytnych znane są Mongołom „3 męskie gry”. Archeologowie znaleźli na terenie tego kraju ślady łucznictwa z epoki kamienia i brązu. O zamiłowaniu Mongołów do jazdy konnej i łucznictwa donoszą też kroniki chińskie sprzed 2000 lat¹⁰. Sama nazwa jest dosłownym tłumaczeniem mongolskiej *erijn gurwan naadam*¹¹. Nie odpowiada ona jednak sytuacji faktycznej. W grach zwanych męskimi uczestniczą przecież także dziewczęta. Nazwa ta pochodzi zapewne z czasów, gdy w imprezach naadomowych brali udział wyłącznie mężczyźni. Bardziej adekwatne byłoby określenie tych gier jako wymagających męstwa, odwagi, zręczności itp. Pozostajmy jednak przy nazwie uświęconej tradycją.

Badania nad młodzieżą współczesną wykazały duże zainteresowanie muzyką i śpiewem. Zamiłowanie do śpiewu i gry na instrumentach występowało w kulturze tradycyjnej jako zjawisko powszechne. Pieśni i muzyka towarzyszą do dziś uroczystościom rodzinnym i dorocznym, a także codziennym czynnościom, na przykład wyganianiu bydła, wyrażają także różne uczucia ludzkie. „Mongołowie są niezwykle muzykalni. W całym kraju można znaleźć wiele rodzin, z których dałoby się stworzyć spory zespół wokalny, a co lepsi wykonawcy cieszą się ogromnym powodzeniem. Tak było również w przeszłości”¹².

⁸ W. Dynowski, *Współczesna Mongolia*, Wrocław 1968, s. 165.

⁹ *Oczerki*, op. cit., s. 207.

¹⁰ O. Namnandordż, G. Amar, *National sports*, Ułan Bator 1971, s. 5.

¹¹ B. Rinczen, *Tri igry mužej, olimpijskije igry Mongołow*, „Sowriemiennaja Mongolia”, nr 1: 1956, s. 35-40.

¹² W. C. Najdakow, *Kobdoskij muzykalno-dramaticzeskij tieatr*, „Materiale po istorii i filosofii Centralnoj Azii”, t. 6, Ułan Ude 1970, s. 69.

Młodzież współczesna ma większe możliwości wyboru rozrywki niż młodzież okresu przedrewolucyjnego i pierwszych lat po Rewolucji. Pojawiły się formy nie znane do tej pory pasterzom, stanowiące wytwór czasów najbardziej współczesnych. Formy te to przede wszystkim kino, a także zabawy taneczne organizowane w klubach, szkołach itp. Taniec towarzyski był do niedawna zupełnie nie znany w chudonie. Jego pojawienie się jest wynikiem wpływów nie tyle miejskich, co europejskich.

Nie umiem w tej chwili odpowiedzieć dlaczego w kulturze Mongolii nie występuje zjawisko, które można by nazwać świeckim tańcem ludowym. Dlaczego w kulturze, w której istniał taniec dworski, taniec sakralny i szamański nie wykształcił się taniec ludowy, będący chociażby naśladownictwem tamtych wzorów? B. Rinczen tłumaczy zanik w pewnym okresie tańców ludowych, które utożsamia z szamańskimi, wpływem lamaizmu, który zwalczał tę formę rozrywki jako pogańską¹³. Tłumaczenie to wydaje się być mocno uproszczone. Wyjaśnienie należy chyba szukać głębiej, to znaczy w warstwie światopoglądu, potrzeb społeczeństwa, charakterze preferowanych wzorów zachowań i wzorów osobowości, a może nawet w charakterze gospodarki, choć byłaby to ostateczność. Znane są bowiem przykłady ludów podobnie jak Mongołowie pasterskich i wojowniczych, które dysponują różnymi, bogatymi formami tańca (na przykład afrykańscy Masajowie). Dlaczego te same cechy gospodarki miałyby powodować wręcz przeciwne zjawiska u rozpatrywanych ludów? Sąsiedni Buriaci zachodni mają, dla porównania, bardzo bogatą kolekcję tańców ludowych, często połączonych z zabawami (z których wiele ma charakter naśladowczy)¹⁴. Wyjaśnienie przyczyn nieobecności tańca ludowego w kulturze tradycyjnej Mongolii wydaje mi się ciekawym problemem. Niestety, nie zajmowałam się nim bliżej i nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie. Obecnie mamy w Mongolii wiele tańców towarzyskich, wykonywanych przy akompaniamencie nietradycyjnych instrumentów, takich jak akordeon czy pianino i ten typ rozrywki zdobywa sobie coraz większą popularność.

Wraz z pojawieniem się nowych form rozrywki nastąpiła nie tylko zmiana inwentarza i zwiększenie możliwości wyboru zabaw, ale także zmiana treści przekazywanych za pośrednictwem rozrywki i zmiana samego charakteru zabawy. Odbiór treści stał się zindywidualizowany, brak elementu współzawodnictwa i silnej więzi łączącej widza i aktora. Nowe formy rozrywki mają za cel sam w sobie właśnie zabawę. Wprawdzie w większości filmów, programów radiowych i telewizyjnych występują jeszcze treści społeczno-polityczne, często podawane w naiwnej formie dydaktycznej, ale powodzenie filmów komediowych i sensacyjnych po-

¹³ B. Rinczen, *Iz naszego kulturnogo nasledija, sbornik statiej*, Ułan Bator 1958, s. 27-32.

¹⁴ I. E. Tugutow, *Obszczestwiennyje igrы Burjat*, „Etnograficzeskij sbornik BKNII SO AN SSSR”, t. 2, Ułan Ude 1961, s. 43-65.

zwala przypuszczać, że ten rodzaj produkcji będzie zyskiwał coraz więcej zwolenników. Rosnące powodzenie zabaw tanecznych i występów artystycznych każe także przypuszczać, że młodzi ludzie będą poszukiwać takiej formy rozrywki, której treści stanowić będą zdecydowane przeciwieństwo pracy. W tej chwili zapotrzebowanie na tak zwaną rozrywkę masową jest jeszcze niewielkie, ale wykazuje tendencje wzrostowe.

MOŻLIWOŚCI ROZRYWKI I CZASU WOLNEGO JAKO MOTYWY MIGRACJI DO MIAST

W społeczeństwie industrialnym obserwujemy zjawisko zmiany sposobów zachowania części ludności wiejskiej. Wzorem do naśladowania jest najczęściej miasto, a mówiąc ściślej, zachowanie tych kręgów ludności, z którymi stykają się w sposób trwały mieszkańcy środowiska niemiejskiego. Niedokładna znajomość środowiska miejskiego powoduje powstawanie wielu stereotypowych wyobrażeń na temat życia w mieście. W wyniku zetknięcia się ludności wsi z innymi wzorami zachowania powstają często nowe potrzeby, których środowisko wiejskie nie jest w stanie zaspokoić. Następuje też zmiana postaw wobec własnego środowiska, w wyniku której może dojść do podjęcia decyzji o migracji. Jeżeli zamiar ten jest silny i odpowiednio umotywowany, często znajduje wyraz w konkretnym działaniu. Migracja młodzieży do miasta jest zjawiskiem charakterystycznym dla krajów zindustrializowanych i industrializujących się. Jest to także proces charakterystyczny dla Mongolii, przybierający w tym kraju coraz większy wymiar.

O stopniu znajomości miasta przez młodych mieszkańców chudonu można wnioskować na podstawie materiałów ankietowych i informacji zawartych w wywiadach pochodzących z tegorocznych badań. Materiały te zawierają między innymi opinie o życiu w mieście, o ilości rozrywek i czasu wolnego. Podczas tegorocznych badań poszukiwałam odpowiedzi na pytanie o miejsce rozrywek i czasu wolnego wśród motywów migracji do miast. Interesowały mnie także potrzeby młodzieży (kształtujące się i już ukształtowane) w tych dziedzinach życia.

Znajomość miasta jest jeszcze w tej chwili niewielka w środowisku pasterskim, a opinie o nim formułowane były ostrożnie. 57,5% ankietowanych udzieliło odpowiedzi „nie wiem”, „nie mam zdania” na pytanie o ocenę ilości rozrywek w mieście i chudonie, a 40,6% na pytanie o ocenę ilości czasu wolnego. Sądziłam, że znajomość miasta i opinia o nim zależy od pobytu w tym środowisku i od czasu trwania tego pobytu. Wyniki badań nie wykazały jednak w tych przypadkach ścisłych zależności. Wiele osób, które przebywały w mieście przez czas dłuższy i wydawałoby się, że zdążyły poznać środowisko miejskie na tyle, by móc je porównać z chudonem i ocenić, na pytanie o oceny podawało odpowiedzi „nie wiem”. Pozostałe opinie wskazują na przewagę miasta w dziedzinie roz-

rywki. Oceny czasu wolnego kształtują się mniej jednoznacznie. Spośród 21 osób, których pobyt w mieście trwał krótko, 61,90% oceniło ilość rozrywek w mieście jako większą niż w chudonie. Żadna osoba nie oceniła tej ilości jako mniejszej. Spośród 34 osób, które dłużej przebywały w mieście, o przewadze tego środowiska w dziedzinie rozrywki mówiło 70,58%, a tylko 5,88% osób miało odmienną opinię. Osoby, które przebywały w mieście krótko były raczej skłonne sądzić, że czasu tego jest w mieście mniej (42,85% w porównaniu z 23,80% odpowiedzi przeciwnych). 41,18% spośród osób, których pobyt w mieście trwał dłużej, sądziło, że mieszkańcy miasta mają więcej czasu wolnego, 35,29% — że mniej. Odpowiednie wyniki badań ankietowych przedstawiają tabele 2-5.

Tabela 2. Związek opinii o ilości rozrywek z pobytem w mieście

Pobyt informatora	Opinie o ilości rozrywek				Razem
	w mieście więcej	w mieście mniej	nie wie	niejednoznaczne	
był w mieście	39	2	11	4	56
nie był w mieście	24	2	28	0	54
razem	63	4	39	4	110

Tabela 3. Związek opinii o ilości czasu wolnego z pobytem w mieście

Pobyt informatora	Opinie o ilości czasu wolnego				Razem
	w mieście więcej	w mieście mniej	nie wie	niejednoznaczne	
był w mieście	20	20	9	7	56
nie był w mieście	11	14	28	1	54
razem	31	34	37	8	110

Tabela 4. Związek opinii o ilości rozrywek w mieście z długością pobytu

Długość pobytu	Opinie o ilości rozrywek				Razem
	w mieście więcej	w mieście mniej	nie wie	niejednoznaczne	
krótki	13	0	6	2	21
długi	24	2	6	2	34
razem	37	2	12	4	55

Tabela 5. Związek opinii o ilości czasu wolnego w mieście z długością pobytu

Długość pobytu	Opinie o ilości czasu wolnego				Razem
	w mieście więcej	w mieście mniej	nie wie	niejedno- znaczne	
krótki	5	9	5	2	21
długi	14	12	6	2	34
razem	19	21	11	4	55

Badania tegoroczne prowadzą do wniosku, że pewne niedostatki kulturalne chudonu są coraz bardziej odczuwane przez młodych pasterzy, a ilość rozrywek jest niewystarczająca. Najdotkliwiej odczuwany jest brak kina, cyrku, teatru, muzeów, a więc tych form rozrywki, które w tej chwili dostarcza tylko miasto. Krytykowano też jakość kopii filmowych, gdyż do chudonu docierają przeważnie filmy czarno-białe, niewyraźne, podniszczone, o fatalnym stanie udźwiękowienia. Zapotrzebowanie na telewizję jest jeszcze bardzo niewielkie. Spośród tegorocznych informatorów zaledwie dwóch wymieniło telewizję jako element różnicujący miasto i chudon w dziedzinie kultury, nie wykazując nią jednak szczególnego zainteresowania. Opinie o niedostatecznej ilości rozrywek w chudonie potwierdziła większość informatorów należących do starszego pokolenia. Wielu z nich sądziło, że niedostatek ten stanowi jedną z przyczyn migracji do miast. Współcześnie mamy do czynienia z taką sytuacją, że zwiększona w porównaniu z okresem kultury tradycyjnej ilość rozrywek jest nie wystarczająca wobec aktualnych, rosnących potrzeb kulturalnych. Wzrasta zapotrzebowanie na ten typ rozrywki, którego nie może dostarczyć chudon. W okresie kultury tradycyjnej potrzeby młodzieży w dziedzinie rozrywki były na ogół zaspokajane, a ograniczone możliwości wyboru sprawiły, że nie było czym wypełnić ewentualnie odczuwanych braków. W okresie kultury współczesnej wzrosła niepomierne rola miasta jako ośrodka kulturalnego dostarczającego nowych form rozrywki i ułatwiającego zaspokajanie potrzeb w tej dziedzinie. Wyniki badań wykazały, że negatywne oceny środowiska pasterskiego pod względem możliwości zaspokojenia potrzeb kulturalnych nie wywierają w tej chwili największego wpływu na podejmowanie decyzji migracyjnych. Za najważniejsze motywy migracji można uznać dążenie do zdobycia wykształcenia, interesującego zawodu, podjęcia ciekawej pracy. U podstaw tych decyzji leży przeważnie negatywna ocena pracy w pasterstwie połączona często z wyobrażeniami o lekkiej i spokojnej pracy w mieście.

Stosunkowo duża liczba ocen nie wykazujących przewagi miasta pod względem ilości czasu wolnego i wskazujących na niewielką znajomość tego zjawiska pozwala przypuszczać, że czas wolny nie stał się jeszcze powszechnie odczuwaną potrzebą społeczną, zjawiskiem powszechnie uświadamianym. Wskazują na to także odpowiedzi informatorów (miesz-

kańców somonu Bajan), którzy odpowiadając na otwarte pytanie o różnice między miastem a chudonem nie wymieniali czasu wolnego jako elementu różnicującego te dwa środowiska. Nie wystąpił on także wśród motywów migracji do miast. Niewątpliwie na taką strukturę wypowiedzi wpłynęła słaba znajomość środowiska miejskiego. Ośmiogodzinny dzień pracy (a więc nie bezpośrednio „czas wolny”!) jako czynnik decydujący o pozytywnej ocenie miasta wymieniła tylko jedna kobieta, która pracowała parę lat jako robotnica i zdołała poznać organizację pracy w mieście.

Ci sami informatorzy odpowiadając na bezpośrednie pytanie o ilość czasu, jaki mogą przeznaczyć na wypoczynek, oceniali ją na ogół jako niewystarczającą. Możemy więc chyba stwierdzić, że mimo słabego odbicia w świadomości społecznej czas wolny istnieje jako potrzeba. Porównując wypowiedzi informatorów należących do starszego pokolenia, którzy oceniali ilość czasu wypoczynku w okresie swej młodości, z wypowiedziami młodzieży współczesnej można stwierdzić, że wymagania odnoszące się do ilości tego czasu wyraźnie wzrosły. Ciekawe, że młodzi pasterze częściej byli skłonni łączyć dobrą organizację pracy i sprzyjające warunki atmosferyczne z możliwościami znalezienia czasu na odpoczynek, podczas gdy starsi sądzili, że we współczesnych warunkach gospodarki pasterskiej młodzież jest nadmiernie przeciążona pracą.

Starsi informatorzy dzielili na ogół młodzież na dwie kategorie. Jedną to ci, dla których rozrywka i czas wolny nabrały największego znaczenia i którzy porzucają pracę w pasterstwie, migrują do miast, pracując dorywczo pozostając na częściowym lub całkowitym utrzymaniu rodziny zamieszkałej w mieście. Ci, którzy pozostali w chudonie i odrzucają pracę w pasterstwie ocenianą jako nieciekawą i męczącą, a możliwość zmiany swego położenia widzą jedynie w zamieszkaniu w mieście, znajdują się w sytuacji przypominającej stan zawieszenia, pustki. Ich plany są bowiem nie zawsze możliwe do zrealizowania. Duża grupa młodzieży oceniana pozytywnie przez starszych ze względu na to, że uczy się, pracuje i pomaga rodzicom w pasterstwie, nie stawia rozrywki i czasu wolnego na pierwszym miejscu w hierarchii potrzeb, ale większość tych ludzi odczuwa braki kulturalne środowiska.

Zwiększający się napływ informacji o mieście, przy wolniej zmieniającym się charakterze gospodarki pasterskiej i środowiska pasterskiego, będzie zapewne prowadzić do zwiększania się liczby migrantów w przyszłości i do zmiany motywów migracji.

*

Migracja do miast i stosunek do środowiska, nie tylko w dziedzinie kultury, wymagają dokładniejszego omówienia. W tym miejscu ograniczyłam się do przedstawienia wąskiego zagadnienia rozrywki pasterzy,

do ukazania aktualnej sytuacji w tej dziedzinie i roli, jaką spełnia rozrywka w społeczeństwie pasterskim. Staralam się znaleźć wytłumaczenie dla pewnych zjawisk istniejących współcześnie, między innymi przez sięgnięcie do kultury tradycyjnej i wzorów zachowania preferowanych przez pasterzy mongolskich. Scharakteryzowałam również sposób pojmowania „czasu wolnego” i funkcjonowania tego pojęcia w świadomości pasterzy.

Mongolia znajduje się obecnie w sytuacji charakterystycznej dla społeczeństw industrializujących się. W społeczeństwach tych następuje zmiana potrzeb i wzorów zachowania, konfrontacja tradycji z nowymi wytworami. Pierwszy etap zmian w dziedzinie rozrywki miał, jak ukazałam, przebieg wyjątkowo łagodny. Zakłócenie spowodowane zostało dopiero pojawieniem się form o zupełnie odmiennym charakterze i treściach, związanych z powstaniem ośrodka konkurencyjnego, jakim jest miasto.

Ивона Кабзињска-Ставар

СВОБОДНОЕ ВРЕМЯ И РАЗВЛЕЧЕНИЕ ПАСТУШЕСКОЙ МОЛОДЕЖИ МОНГОЛИИ

Резюме

В 1971 г. этнографическая экспедиция ПАН в Монголию провела первые исследования по приспособлению скотоводческой молодежи к окружающей среде. До 1974 г. было собрано 111 анкет. На основе содержащейся в них информации, дополненной исследованиями, проведенными автором в 1975 г. на территории сомона Баян, была написана настоящая статья. Из многих вопросов, изучавшихся в ходе анкетного опроса, автор выбрала сравнительно наименее исследованный вопрос об отдыхе молодежи.

Используя социологические концепции свободного времени, остающегося в тесной связи с вопросом отдыха, автор предприняла попытку проверить пригодность применения этого термина к монгольским условиям. Как показали исследования, в современных монгольских условиях нельзя говорить о существовании „свободного времени” как категории социального сознания скотоводов. Предлагаемое социологами дихотомическое деление глобального времени на рабочее время и свободное время по многим соображениям не может применяться относительно монгольской действительности. Во-первых, оно касается только тех групп общества, в которых произошло отделение рабочего места от дома, от мест по обслуживанию и т.п., что не произошло еще в условиях скотоводческого хозяйства. Во-вторых, очень часто развлечение столь сильно связано с экономическими действиями, что невозможно провести какую-либо границу между ними (например, игра в кости или камни во время, когда пасут стада на пастбищах). И, наконец, перенесение упомянутого деления на монгольскую почву не отражало бы сознания скотоводов и понятий, какими они пользуются. Скотоводы никогда не ставили в зависимость видов своего поведения от количества времени. Они не употребляли понятия „свободное время”, хотя и разбирались в нем. Всякое поведение оказывалось зависимым от атмосферных условий и, реже, от количества труда, регулируемого этими условиями. Желая оставаться в согласии с понятиями, функционирующими в сознании скотоводов и отражающими актуальное социальное поло-

жение, автор предлагает заменить схему деления глобального времени следующей записью: всякое поведение = хозяйственное поведение (труд) + внехозяйственное поведение (связанное или не связанное с хозяйством), с той оговоркой, что оно касается форм организованного развлечения, сопровождающего празднества и семейные, ежегодные, хозяйственные и т.п. праздники. Ибо осознается одно лишь поведение, а не время, в котором оно имеет место.

Во второй части статьи обсуждены наблюдаемые в настоящее время формы развлечения молодежи. Среди них можно отличить формы, являющиеся продолжением традиционных форм, формы, появившиеся в худоне в пятидесятые годы XX в., и формы, еще несколько лет тому назад почти не известные животноводам. Автор ищет причины популярности этих форм, ссылаясь м.пр. на образец личности кочевника, сложившийся в монгольском обществе в течение веков, на факт удовлетворения этими формами определенных общественных потребностей и т.п. Автор представляет также преобразования, происшедшие в перечне развлечений, в нуждах и образцах поведения в этой области, а также в самом характере развлечений, и особенно в их общественной роли.

В настоящее время мы имеем дело с ситуацией, когда увеличенное по сравнению с традиционной культурой количество развлечений не удовлетворяет культурных запросов скотоводов. Это связано с растущим спросом на тот тип развлечений, который пока беспрепятственно доступен лишь в городском центре. Культурная неудовлетворительность худона ощущается молодежью, а недостаток развлечений становится одним из важных мотивов миграции в города. Свободное время имеет среди этих мотивов гораздо меньшее значение, так как оно не известно скотоводам по прямому опыту и не представляет собой столь сильно осознаваемого объекта потребностей, как это имеет место в случае развлечений. Возможностями наличия развлечений и свободного времени автор занимается в третьей части статьи. В ней же приводятся также и представления о количестве свободного времени и развлечений в городе и ведутся поиски связи между ними и побывками в городе и продолжительностью данной побывки. Соответственные итоги анкетных исследований представлены в таблицах 2-5.